

### „Brunatna księga” rasizmu i ksenofobii

## Nienawistne hasła sączą się z YouTube’a

Gdy teorie spiskowe i fake newsy są na wyciągnięcie ręki, sączone codziennie bez żadnych konsekwencji, to można się spodziewać, że w końcu przełożą się negatywnie także na relacje międzyludzkie – mówi Anna Tatar ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”.

**WOJCIECH PODGÓRSKI:** Jako Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” od lat monitorują państwo media pod kątem wypowiedzi dyskryminacyjnych i ksenofobicznych. Jakie tendencje są najbardziej zauważalne w ostatnim czasie?

**ANNA TATAR,** Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, redaktorka „Brunatnej księgi”: Najczęściej mowa nienawiści przejawia się w internecie, ale jej skutki widoczne są także na ulicach. Od kilku lat przyglądamy się uważnie youtube’owemu kanałowi internetowej telewizji wRealu24. Od samego początku rozpoznaliśmy treści pełne nienawiści, a po drugie, studio tej telewizji mieści się w historycznym budynku PA-ST-y, czyli paradoksalnie symbolu walki z nazizmem. Pozostaje to bez reakcji władz Warszawy. Prowadzony przez byłego rzecznika Kukiz’15 Marcina Rolę kanał publikuje treści znieważające mniejszości. Ostatnio bardzo często na tym kanale są atakowani Ukraińcy.

**Szczególnie widoczne było to w ostatnich dniach, kiedy Rafał Trzaskowski powiedział, że 1 sierpnia powinniśmy pamiętać także o tym, co się dzieje w Ukrainie.**

– Od 1 sierpnia minęło już trochę czasu, a na kanale wRealu24 wciąż są publikowane treści na ten temat. Słowa prezydenta Warszawy są manipulowane w taki sposób, by dzisiaj



• **Robert Bąkiewicz, szef Stowarzyszenia Roty Marszu Niepodległości, na manifestacji 1 sierpnia przemawiał m.in., że powstańcy warszawscy wcale nie walczyli z nazistami** FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

szych uchodźców z Ukrainy obarczać winą za wydarzenia z historii.

**Jeden z wielu cytatów z kanału wRealu24: „Jeżeli prezydent Warszawy dziś mówi, że to jest także hołd dla Ukrainy, to w jakiej mierze pluje tym bohater- skim ludziom w twarz, którzy m.in. z Ukraińcami walczyli”.**

– To przykład wypowiedzi podburzającej w dzisiejszym kontekście do niechęci wobec ludzi, którzy musieli uciekać przed trwającą w ich kraju wojną. I po prostu kłamstwo, bo Trzaskowski nie chciał przecież oddać hołdu ukraińskim nacjonalistom, tylko wyrazić solidarność z Ukraińcami, którzy giną przez rosyjską napaść. W kontekście obchodów rocznicy wybuchu powstania warszawskiego można przywołać też absurdalną wypowiedź Roberta Bąkiewicza, czyli szefa dotowa-

nego przez państwo Stowarzyszenia Roty Marszu Niepodległości, który na manifestacji 1 sierpnia przekonywał, że powstańcy warszawscy wcale nie walczyli z nazistami. Wanda Traczyk-Stawska, która należała do AK i uczestniczyła w powstaniu, dosadnie się temu sprzeciwiła, kierując do Bąkiewicza pamiętne słowa: „Milcz, chamie skończony” i podkreślając, że powstańcy walczyli właśnie z tymi, którzy szerzyli ideologię nienawiści.

**1 sierpnia oprócz wypowiedzi Bąkiewicza trudno było nie zwrócić uwagi także na transparent na czele marszu, z przekreśloną swastyką oraz sierpem i młotem, a także przekreśloną tęczą – symbolem środowisk LGBT – oraz twarzą Rafała Trzaskowskiego.**

– W skandaliczny sposób zrównano ze sobą tęczę osób LGBT ze swa-

styką, symbolem ludobójstwa. I taki transparent niesiono przez centrum stolicy bez reakcji służb, w dodatku w rocznicę powstania warszawskiego. Można by gorzko powiedzieć: nienawiść trzyma się mocno. A tymczasem Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” od wielu lat w publikacji „Brunatna księga”, dokumentującej rasizm i ksenofobię, przestrzega, że mniejszości w Polsce spotykają się zarówno z językiem wrogości, jak i z fizyczną agresją.

**Kanał wRealu24 subskrybuje ponad pół miliona osób, niektóre nagrania mają setki tysięcy wyświetleń, a pod każdym filmem są dziesiątki komentarzy osób wychwalających głoszone tam treści.**

– Skrajny nacjonalizm, teorie spiskowe i fake newsy są łatwe do rozpowszechnienia. Gdy takie treści są

na wyciągnięcie ręki, sączone codziennie, bez żadnych konsekwencji, to można się spodziewać, że w końcu przełożą się negatywnie także na relacje międzyludzkie. Polskie społeczeństwo zareagowało fałszywą pomocą dla uchodźców z Ukrainy, ale są media i politycy, którzy chcą te postawy odwrócić. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wpisują się tym samym w propagandę putinowską.

**Instytucje nie są w stanie temu zaradzić?**

– Dużą część odpowiedzialności ponosi platforma YouTube, która blokowała kanał wRealu24, ale tylko czasowo. A przecież według regulaminu trzykrotne złamanie zasad powinno skutkować jego trwałym usunięciem przez YouTube’a. Tak się jednak nie dzieje. Platforma uniemożliwiła co prawda zarabianie na reklamach przez wRealu24, niewiele to jednak zmieniło i kanał dalej działa.

**Kilka dni temu kanał patostreamerów, którzy grozili śmiercią Igorowi Isajewowi, dziennikarzo- wi prowadzącemu bloga „Ukrainiec w Polsce”, został usunięty z YouTube’a. Sukces?**

– Połowiczny. Można przypuszczać, że na miejscu usuniętego kanału głoszącego mowę nienawiści za chwilę pojawi się nowy, tylko pod inną nazwą, prowadzony przez tych samych patostreamerów. Wielokrotnie już tak robili w ostatnich miesiącach, a YouTube na to pozwala. Antyukraińska tuba propagandowa wciąż jest łatwo dostępna. Kanał wRealu24 przoduje w kwestii wzbudzania niechęci wobec Ukraińców, ale podobnych stron i profili w mediach społecznościowych jest więcej. ●

**Rozmawiał Wojciech Podgórski**